

skutecznych — są stratą czasu i sił, skoro pół wieku starań doprowadziło w Polsce do pogorszenia sytuacji, zamiast jej poprawy. Na parlamentarzystów w tej sprawie trudno liczyć, skoro urzędnicy blokują każde wynegocjowane z nimi rozwiązanie. Zamiast tego więc należy skupić wysiłki nielicznego przecież naszego grona na utworzeniu skutecznego systemu pozyskiwania i rejestracji danych o znaleziskach numizmatycznych.

Uczestnicy konferencji otrzymali świeżo wydrukowany 24. tom „Numismatického sborníka”, zawierający materiały z poprzedniej, pierwszej konferencji z cyklu „Znaleziska monet od antyku po wczesną nowożytność” sprzed dwu lat. Taką samą drogę publikacji zapowiedziano również tym razem, i z tym zapewnieniem uczestnicy rozjechali się do domów w słusznym poczuciu dobrze spędzonych czterech dni.

Borys Paszkiewicz

Symposium ku czci Petera Spufforda w Cambridge

Trudno byłoby dziś uprawiać czy to numizmatykę średniowieczną, czy historię gospodarczą średniowiecznej Europy, bez znajomości dzieła Petera Spufforda, *Money and Its Use in Medieval Europe*, wydanego po raz pierwszy w 1988 r. i potem wielokrotnie wznawianego. To jedna z tych prac, które dzięki ogromnej erudycji autora rzetelnie sumują stan badań, a jednocześnie, dzięki przenikliwemu wychwyceniu związków między faktami i sprawnemu warsztatowi pisarskiemu, inspirują kolejne generacje badaczy.

Nic zatem dziwnego, że grono przyjaciół autora — przede wszystkim Mark Blackburn, Martin Allen i Nicholas Mayhew — powzięło myśl zorganizowania między-

narodowego sympozjum ze spóźnionej już nieco okazji dwudziestej rocznicy publikacji tej pracy (ukończony zresztą w 1984 r.). Spotkanie odbyło się w dniach 16-17 września 2010 r. w Cambridge, w Kolegium Królowych, bodaj najpiękniejszym z cambridgeańskich kolegiów, którego członkiem jest prof. Spufford, i w którym także zakwaterowano przyjezdnych uczestników. Trzydzieści referatów ułożono w dwie całonocne sesje przerywane kawą, herbatą i posiłkami, co z jednej strony intensywnie zaabsorbowało uczestników i pomogło w skupieniu — nie mieli bowiem czasu ni potrzeby opuszczania kolegium przez dwa dni — z drugiej zaś zdjęło z referatów presję pośpiechu: na każdy referat przeznaczono godzinę, którą autor mógł wedle swego uznania podzielić między odczyt i dyskusję. Ta udana formuła sprawiła, że dyskusje były bardzo swobodne i twórcze. Prof. Spufford korzystał przy tym z przywileju pierwszego głosu, komentując i oceniając nader życzliwie wygłaszane prace. Jedyne umieszczona w nowej części kolegium sala odczytowa sprawiała pewien dyskomfort, była bowiem zbyt jasno oświetlona niemożliwymi do zupełnego zasłonięcia oknami, by można było dokładnie oglądać ilustracje, towarzyszące znacznej większości wystąpień. Lista uczestników obejmuje 61 nazwisk (wraz z referentami), mimo to jednak impreza sprawiała raczej wrażenie kameralnej.

Gości przywitał Nicholas Mayhew z Oxfordu, przedstawiając okoliczności, które skłoniły do organizacji imprezy. Tematyka została wyraźnie dostosowana do zainteresowań Petera Spufforda i referenci podporządkowali się tej idei, zgodnie nawiązując nie tylko do głównego dzieła, ale i do innych, także istotnych, jak *Handbook of Medieval Exchange* (1986), czy niedaw-

no wydana broszura *How rarely did medieval merchants use coin?* (2008). Pierwszy referat, zatytułowany *Percivale del Portico: a case study of Italian mint workers abroad*, wygłosił Bill Day z Cambridge. Percivale, pochodzący z patrycjuszowskiej rodziny lukkańskiej, pracował jako mincmistrz we Flandrii i w Anglii, a dzięki bardzo bogatej dokumentacji można było jego działalność szczegółowo zbadać jako przykład jednej z licznych karier Włochów z północy, nie tyle jednak jako pracownika, ile przedsiębiorcy menniczego. Lucia Travaini z Mediolanu zaczęła od osobistych wspomnień początków swej współpracy z Peterem Spuffordem, a przystąpiwszy do referatu *Mint organization in late medieval Italy* omówiła wyniki prac przedstawionych w redagowanych przez siebie książkach *Le zecche italiane fino all'Unità* (zapowiadana) i *Conii e scene di coniazione* (2007) — ta ostatnia to inwentarz przedstawięń mennic w Europie od starożytności oraz inwentarz znanych stempli. Alan Stahl z Uniwersytetu w Princeton wygłosił referat *The account books of Guglielmo Condulmer, a Venetian money changer*. Bohater i tej pracy okazał się niezupełnie tym, kogo zapowiadał tytuł: nie wekslarzem, lecz handlarzem srebra na wielką skalę i dostawcą mennicy weneckiej (†1421), a jego rachunki pokazały znaczne wahania dostępności kruszcu w latach bliskich pierwszemu „głodowi srebra”. Kulminacje zarejestrował A. Stahl w 1390 i 1406 r., kiedy dostawy Condulmera do mennicy sięgały dwóch ton kruszcu, najgłębszy zaś regres przypadł w 1403 r. Również Jim Bolton z Romford pod tytułem *Financial networks in England and the Continent* ukrył problematykę włoską, oparł się bowiem na dokumentach domu bankowego Borromei z Mediolanu z 1. połowy XV w.

Dopiero Adrian Bell, młody historyk z Uniwersytetu w Reading, porzucił Włochy w referacie *The non-use of money: Credit finance in the Middle Ages*. Referent dostrzegł w dokumentach związanych głównie z pożyczkami dla Korony Angielskiej z końca XIII i z XIV w. prototypy nowoczesnych instrumentów finansowych. Jednym z badanych kredytów była pożyczka w złocie od Zakonu Krzyżackiego, zaciągnięta w Toruniu w 1363 r. przez konetabla Anglii, Humphreya Bohuna z towarzyszącymi. Martin Allen zgodnie z tytułem (*The Calais mint and the wool trade reconsidered*) porównał aktywność i wydajność jedynej mennicy, jaka została królom Anglii na kontynencie po 1363 r., z danymi o handlu wełną. Okazało się, że korelacja nie jest pełna, a oprócz przebijania na monetę angielską srebra i złota, napływającego w zapłacie za angielską wełnę, mennica kaletańska miała też inne zadania, zwłaszcza związane ze zwalczaniem flamandzkich nęśladownictw monety angielskiej. Krajową tematykę dopełnił następnego już dnia Barrie Cook z Londynu referatem *English monetary policy in Aquitaine*, w którym zawarł wyniki swych wieloletnich badań nad mennictwem kontynentalnym Plantagenetów, zmieniające zasadniczo tradycyjny obraz.

Wieczór dnia pierwszego uświetniony został uroczystym bankietem w Starym Refektarzu Kolegium Królowych, gdzie krótką laudację ku czci bohatera spotkania wygłosił Nicholas Mayhew, a sam Peter Spufford podsumował swą dotychczasową drogę naukową, opowiadając zwłaszcza o swej współpracy z Philipem Griersonem (którego był wczesnym uczniem), powodach i losach swych zainteresowań Włochami, Niderlandami i globalnymi dziejami pieniądza.

Kontynuacją był nazajutrz referat Jana Pelsdonka z Utrechtu, który powrócił do

problematyki niderlandzkiej, przewijającej się już we wcześniejszych wystąpieniach. Referat *'s-Hertogenbosch 1998 Treasure Behind the Gilded Armor* dotyczył sporego skarbu z początku XIV w., znalezione go w pozostałościach kamienicy na terenie późnośredniowiecznego rozszerzenia stolicy Północnej Brabancji (oryginalne określenie miejsca w tytule dotyczy — jak się okazało — nazwy ulicy). Szczegółowe badania zawartości garnka (akwizgrańskiego z pochodzenia), łącznie z trójwymiarowym lokalizowaniem każdej monety, nie przyniosły rewelacji: monety nie były ułożone wedle żadnego uchwytne go klucza. Ciekawsze okazało się porównanie zawartości tego skarbu z innymi. Marcel Van der Beek z Utrechtu wygłosił referat *Van der Beek's laws on low alloy coins, with special reference to the Burgundian Netherlands*. Pierwsze z owych „praw” głosi, że monety niskiej próby zachowują się w obiegu podobnie do monet o niskiej zawartości kruszcu. Kryją się w tym wcale interesujące spostrzeżenia dotyczące wyższego szacowania srebra w monetach wysokiej, niż niskiej próby. „Drugie prawo Van der Beeka”, jak wyjaśnił nagabywany w dyskusji autor, dotyczy mennictwa, nie obiegu, i zostanie omówione na następnym sympozjum.

Chwilową zmianę regionu zainteresowań zaproponował Borys Paszkiewicz z Wrocławia w referacie *Groschen reforms in Poland and Prussia or A Competition between 'grosso' and 'groschen' in the East*. Referent przedstawił wyniki swych badań nad chronologią i zasadami wczesnych monet groszowych Prus, Polski, Mazowsza i Rusi poszukując przyczyn, dla których próby wprowadzenia dużych groszy wedle tradycji czeskiej w dwóch pierwszych krajach nie odniosły powodzenia i ostatecznie poprzestano na ma-

łych groszach z tradycji północnowłoskiej. Główny powód widzi w dominującej roli bałtycko-czarnomorskiego szlaku handlowego, łączącego kraje posługujące się takimi właśnie standardami.

Marcus Phillips z Biggleswade powrócił na Zachód (choć z wyraźnymi odniesieniami do Europy Środkowej) z referatem *Cakes, plates and vessels: the monetary use of uncoined silver in western Europe in the twelfth and thirteenth centuries*. Wyszedł od skarbu z Pimprez w Pikardii, ukrytego po ok. 1140 r. i zawierającego poza monetami 12 kawałków srebra. Zestawiając wzmianki dokumentarne o srebrze niemonetarnym referent starał się rozpoznawać znaczenie różnych określeń dotyczących sztabek, placków srebrnych, rozmaitych brył i złomu pochodzącego z zastawy stołowej (cytował przy tym ciekawą pracę Stefana Krabatha: *Die hoch- und spätmittelalterlichen Buntmetallfunde nördlich der Alpen. Eine archäologisch-kunsthistorische Untersuchung zu ihrer Herstellungstechnik, funktionalen und zeitlichen Bestimmung*, Verlag Marie Leidorf, Rahden/Westfalen 2001). Na koniec wreszcie Oliver Volckart i David Chiloski z London School of Economics w pracy *A comparative analysis of debasement in late medieval Europe* zaproponowali analizę wartości pieniądza nie przez odniesienie do cen zbóż, dających niejednoznaczne wyniki, ani do kursów wymiennych, nader zawodnych, ale do wahań *ratio*. Zwrócili uwagę, że zróżnicowanie tego parametru w różnych miejscach badanego obszaru (Europy Środkowej, rozumianej głównie jako Niemcy i północne Włochy), wyraźnie maleje w dwóch fazach: na początku XV i na początku XVI w. Są to jednocześnie okresy najszybszego spadku wartości kruszcowej jednostek monetarnych. Ich podstawowym problemem było, czy mo-

nety „zepsute” (*debased*) były faktycznie „złe”, czyli szkodliwe, czy też pomagały w funkcjonowaniu rynków finansowych. Jak można się było spodziewać, autorzy skłaniają się ku temu drugiemu rozwiązaniu.

Każdą sesję z udziałem Petera Spufforda, w jakiej zdarzyło mi się uczestniczyć, podsumowywał właśnie on. Powód jest prosty: nikt nie potrafi czynić tego tak dobrze, wygłaszając z marszu półgodzinną, dobrze skomponowaną i precyzyjną rekapitulację wszystkich wygłoszonych myśli i wątków, połączoną z ogólnymi spostrzeżeniami i postulatami badawczymi. Choć podsumowania tego zwłaszcza sympozjum nie sposób było powierzyć komu innemu, profesor postąpił tym razem nieco inaczej, w oczywistym związku z ideą spotkania. Z wygłoszonych referatów bowiem starał się wywnioskować, jak dalece po ćwierci wieku z górą od napisania *Money and Its Use*, ta i inne jego prace dotyczące historii pieniądza zachowują swą aktualność i co robić z ewentualnymi ich wznowieniami. Jak można było oczekiwać, był przesadnie krytyczny wobec własnego dzieła, które z pewnością pozostanie jeszcze na długo po prostu Książką dla wielu badaczy pracujących nad pieniężną historią pełnego i późnego średniowiecza, nawet jeśli szczegóły trzeba będzie uzupełniać w innych pracach.

Kończącą mowę wygłosił Mark Blackburn, który podziękował bohaterowi sympozjum za jego trudy naukowe i wielką życzliwość wobec innych badaczy, a także wszystkim współpracownikom zaangażowanym w przygotowanie tego bardzo udanego spotkania. Rzeczywiście, sympozjum było dobrze pomyślane i zorganizowane (a przy tym dość szczerze finansowane przez Fundację George’a Macaulaya Trevellyana oraz Instytut Wintona Historii

Pieniądza przy Muzeum Ashmoleańskim w Oxfordzie). Obiecana przez organizatorów publikacja materiałów sprawi, że to ważne wydarzenie naukowe zostanie utrwalone i będzie mogło posłużyć także tym, którzy nie mieli przyjemności w nim uczestniczyć.

BRP.

Sesja nowosolska

Po dłuższej niż zwykle, aż sześciolatek przerwie, w dniach 25-26 listopada 2010 r. doszła do skutku XIV Ogólnopolska Sesja Numizmatyczna w Nowej Soli. Organizatorami byli: Komisja Numizmatyczna Komitetu Nauk Historycznych Polskiej Akademii Nauk oraz Muzeum Miejskie w Nowej Soli, a wybrany tym razem temat spotkania brzmiał „Upieniężnienie — kiedy moneta staje się pieniądzem”. Program naukowy przygotował Borys Paszkiewicz. Zgodnie z tradycją sesja była niewielka, półtoradniowa, ale zamierzona jako spotkanie integrujące badaczy różnych specjalności i pokoleń. Z zaplanowanych piętnastu referatów wygłoszono trzynaście, a problemy z dojazdem na miejsce obrad sprawiły, że ich kolejność odbiegała czasem dość znacznie od sekwencji chronologicznej. Nie bacząc na to, omówimy wystąpienia w zaplanowanej kolejności, odzwierciedlającej chronologię zjawisk badanych przez autorów.

W tym porządku na czoło wysuwają się zagadnienia celtyckie. W referacie *Prestiż czy ekonomia? Funkcja monet celtyckich na północ od Karpat i Sudetów w okresie lateńskim i na początku okresu rzymskiego*, Marcin Rudnicki z Warszawy dysponował już blisko 400 monetami znalezionymi w Polsce, w znakomitej większości bojskimi, a w znacznej mierze pochodzącymi z lokalnych mennic